Rok VII. Kraków, czwartek 28 lutego 1924 Nr. 49

NOWY DZIENNIK

Ad[illegible] Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. [illegible] czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wsze[illegible] komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględniane.
Redakcya rękopisów nie zwraca. Za inseraty Redakcya nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Nru Mp. 250.000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 5r0(000 kwrt. 17400000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 60 0000 kwrt. 18000000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 7(00000 kwrt. 21000000
Za granicą z przesyłą pocztową mies. 12000000 kwrt. 36000000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo zlp. 0·08, wiersz milimetr. 1-szp. zlp. 0·10. Nadesłane zlp. 0·50. Wiersz milimetrowy 1-szpalt. w tekście zlp. 0·40. Wiersz milim. 1-szp. na 1-szej stronie zlp. 0·50
Gratulacye zlp. 3. Inser. zamiejsc. o 50%. zagr. o 100% droższe.
Ceny ogłoszeń w złotych polskich oblicza się po urzędowym kursie franku złotego w dniu wpłaty.

Węgry na drodze sanacyi.

Kraków, 27 lutego.

(sn) Niepowodzenie prób wydobycia się własnemi siłami z chaosu gopodarczego zmusiło Węgry do szukania ratunku na tejsamej drodze, na którą przeszło rok temu wstąpiła Austrya, na drodze pożyczki międzynarodowej pod protektoratem Ligi Narodów. Wśród tych prób samopomocy nie brak było i takich, które przejściowo wydały rezultaty bardzo dodatnie, że przypomniemy tylko słynnego ministra skarbu Rolanda Hegedüsa, który metodą zbliżoną do zastosowanej u nas przez min. Michalskiego, osiągnął wstrzymanie druku banknotów przez okres półroczny. Ale i ta próba ostatecznie zawiodła, inflacya rozpoczęła się na nowo a z nią spadek waluty i wzrost drożyzny.

W tym stanie rzeczy zdecydował się prezydent ministrów Bethlen na krok, który na Węgrzech spotkał się z silną i dotychczas niemilknącą opozycyą, mianowicie zwrócił się do Ligi Narodów o zorganizowanie pomocy finansowej dla Węgier. Przykład Austryi był precedensem, który zarówno ułatwił rządowi węgierskiemu pogodzenie się z pewnemi ograniczeniami suwerenności państwowej, bez których o uzyskaniu pożyczki nie można było marzyć, jak też zachęcił Ligę Narodów do przychylnego traktowania tej prośby. Przeszkodą w zrealizowaniu pożyczki był jednak traktat w Trianon, który nakłada na Węgry obowiązek płacenia odszkodowań i zabezpiecza je zastawami na dochodach państwowych. Zniesienie tych zastawów było więc najważniejszym punktem, około którego obracały się zabiegi Bethlena i któremu poświęcone były również ostatnie konferencye Małej Ententy, bezpośrednio interesowanej w tej sprawie.

Ociąganie się komisyi reparacyjnej z ostateczną decyzyą wytworzyło w Budapeszcie nastrój pessymistyczny a na tle jego pogłoska o odmownej jakoby decyzyi wywołała senzacyjną panikę w ubiegłym tygodniu, która obniżyła kurs korony węgierskiej w ciągu jednego dnia o 50 procent. Na szczęście jednak pogłoska ta okazała się mylną, bo rozstrzygnięcie komisyi reparacyjnej brzmi przychylnie dla Węgier. Mianowicie w uwzględnieniu opracowanego przez komisyę finansową Ligi Narodów projektu pożyczki międzynarodowej dla Węgier kwoty 250 milionów koron złotych na przeciąg lat 20 zgodziła się komisya reparacyjna na zwolnienie z pod zastawu dochodów z ceł i monopolów, pod warunkiem, że pożyczka międzynarodowa zostanie sfinalizowana najpóźniej do 31 marca br. i że Węgry zobowiążą się do pewnych spłat reparacyjnych, nie przenoszących 10 milionów koron rocznie.

Decyzya ta wpłynęła na znaczną poprawę nastroju w Budapeszcie i zapobiegła dalszej zniżce waluty. Niemniej czeka jeszcze rząd Bethlena ciężkie zadanie przeprowadzenia w drodze ustawodawczej ustawy o rozległych pełnomocnictwach finansowych dla rządu na przeciąg 2½ roku. Przeciw udzieleniu rządowi tego upoważnienia występuje bowiem zwarcie cała opozycya — i to rzecz ciekawa — zarówno krańcowi reakcyoniści, antysemici, jak i socyaliści i liberali. Bethlen spodziewa się jednak mimo to uzyskać od Sejmu te pełnomocnictwa, których żąda Liga Narodów. Równocześnie przedłoży rząd sejmowi ustawę o nowym banku emisyjnym, gdyż — podobnie jak u nas — potrzeba jak najrychlejszego stworzenia nowej waluty stała się niezmiernie paląca. Plan reformy finansowej na Węgrzech wykazuje zresztą wiele podobieństw do naszego i tak był rząd węgierski zmuszony wprowadzić rodzaj waluty obliczeniowej, analogicznej do naszego złotego, a mianowicie t. zw. koronę oszczędnościową, której relacyę do korony papierowej, będzie ustalał rząd stosownie do jej kursu. Wszystkie kredyty rządowe będą udzielane tylko w tych koronach oszczędnościowych przez co spodziewa się rząd węgierski zapobiedz spekulacyi kół, otrzymujących te kredyty, na zniżkę waluty (tout comme chez nous). Pozatem podwyższył już rząd w drodze rozporządzenia szereg podatków, aby choć w części usunąć rosnący wciąż deficyt budżetowy. Zarządzenia te wywołały jednak silne sprzeciwy na Węgrzech i zmusiły nawet do ustąpienia ministra finansów Kallaya i min. sprawiedliwości Nagyego. Obecnie zamierza rząd włączyć te wszystkie kwestye w organiczną całość ogólnego planu sanacyjnego.

Wprawdzie realizacya pożyczki Ligi Narodów potrwa jeszcze dłuższy czas, niemniej jednak decyzya komisyi reparacyjnej usunęła niepewność, odbijającą się dotkliwie na stanie waluty węgierskiej i utorowała drogę do podniesienia się z obecnego upadku, tembardziej, że warunki gospodarcze Węgier są znacznie korzystniejsze niż Austryi przed rokiem.

Dla nas przedstawia sprawa ta jeden bardzo interesujący moment. Jeżeli Węgry, obciążone reparacyami, mogą uzyskać znaczną pożyczkę zagraniczną, to czemu nie dostaje jej Polska, która ma warunki do niej o wiele lepsze? Narazie pożyczka taka nie jest dla nas natychmiastowo konieczna, ale czy nie lepiej już teraz pomyśleć o nieco dalszej przyszłości?

Minister Thomas stwierdza nienaruszalność deklaracyi Balfoura

(Od własnego korespondenta „Nowego Dziennika“.)

Roterdam 26 2. (Fischl) Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu angielskiego oświadczył w imieniu rządu Labour Party min. Thomas, że rząd angielski trwa niezłomnie przy deklaracyi Balfoura i że dążeniem jego będzie urzeczywistnienie zasad w tejże deklaracyi zawartych.

* * *

Oświadczenie ministra Thomasa co do naruszalności deklaracyi Balfoura jest znamiennem, mimo, że nie ulegało wątpliwości, zwłaszcza po ostatniem oświadczeniu Mac Donalda (donosiliśmy o niem przed 2 dniami), że rząd jego nie naruszy deklaracyi Balfoura. Ważność ostatniej enuncyacyi odpowiedzialnego kierownika ministerstwa dla spraw kolonii leży w tem, że sam p. minister należy do mniej zdecydowanych zwolenników polityki syońskiej w gabinecie Mac Donalda, a nadto także i w tem, że oświadczenie ministra Thomasa jest odpowiedzią na roszczenia Arabów i oficyalną wskazówką dla Herberta Samuela. Szczególnie ważnem jest, że minister podkreśla nienaruszalność zasad deklaracyi Balfoura, gdyż właśnie te zasady polegają na rewindykacyi siedziby narodu żydowskiego w Palestynie. Red.

Sen. Ringel o potrzebie porozumienia z Anglią

Sin. Warszawa (Telefonem). Na wczorajszem posiedzeniu senackiej komisyi spraw zagranicznych przemawiał sen. Koskowski (ZLN) zaznaczając, że polityka polska w stosunku do Gdańska stała na błędnem stanowisku.

Sen. Ringel (Koło żyd.) oświadcza, że Polska w stosunku do sąsiadów powinna zachowywać politykę sojuszy. Oceniając rezultaty konferenayi bałtyckiej przypomina mowca, ze małe państwa bałtyckie prowadząc b. aktywną politykę muszą być w zgodzie z Rosyą; to musi pod uwagę wziąć polityka polska. Z Gdańskiem musimy szukać porozumienia, ale nie jak dotychczas w Warszawie, czy w Gdańsku, ale w Londynie. Musimy zacieśnić stosunki handlowe z Anglią i w tym wypadku powinniśmy wzorować się na naszych sąsiadach Czechach, którzy zawarli ścisły sojusz polityczny z Francyą, a pożyczkę wzięli od Anglii, lub na Rumunach, którzy zrezygnowali z pożyczki francuskiej otrzymawszy lepsze warunki we Włoszech.

Mowca zapytuje w dalszym ciągu co się dzieje z ratyfikacyą traktatu handlowego z Anglią.

Zakończenie konferencyi dla ograniczenia zbrojeń

Wiedeń. 26 lutego PAT. Neue Freie Presse donosi z Rzymu- Konferencya w sprawie ograniczenia zbrojeń na morzu ukończyła oficyalnie swe prace. Delegat Hiszpanii oświadczył, iż nie weźmie więcej udziału w naradach, wobec tego wyłonił się wniosek zamknięcia konferencyi. Oficyalny komunikat donosi, że prace konferencyi miały charakter przygotowawczy i były natury technicznej zaś polityczna strona sprawy zastrzeżona jest dla Ligi Nar.

Dalsza dyskusya nad ustawą o ochronie lokatorów.

Mowa przedstawiciela Koła Żydowskiego.

Sin. Warszawa (Telefonem) Wczorajsze obrady Sejmu stały pod znakiem balu prasy, który się odbył wieczorem w salach Prezydyum rady ministrów. Posłowie spieszyli się, tak, że obrady wczorajsze nie przedstawiały ciekawych momentów.

W dalszej dyskusyi nad ochroną lokatorów przemawiał pos. Hausner (PPS) w sprawie podatku na rzecz skarbu, który będzie ściągany z gospodarzy z czynszów i proponuje, ażeby przeznaczyć 15 procent na rzecz skarbu, a 20 proc. na rzecz funduszu rozbudowy miast. Zarazem zaznacza, że w tej sprawie koniecznem jest rozporządzenie wykonawcze, bo w przeciwnym razie ochrona lokatorów i lokali stanie się ochroną gospodarzy.

Pos. Śliwiński (grupa Bryla) uważa że podatek 30 proc. dla skarbu powinien być progresywny i stawia wniosek, by 20 procent przeznaczyć na fundusz rozbudowy miast.

Pos. Perl (PPS) Stawia wniosek formalny, ażeby przed głosowaniem nad art. 24 odbyło się głosowanie nad art. 6,

Pos. Pniak występuje przeciwko stawianiu coraz to nowych poprawek i proponuje przyjęcie ustawy w tekście, jaki przedłożyła Komisya.

Pos. Sommerstein (Koło żyd.) zaznacza, że jest usiłowanie, ażeby sprawę remontu domów chyłkiem załatwić. Postawiono szereg poprawek, ale wnioskodawcy nie zabierali głosu nad nimi. W sprawie art. 28 mowca podnosi, że nim wskrzesza się ustawę o rekwizycyi mieszkań, gdyż zawiera on postanowienie, że państwo prywatne lokale zajmowane przez siebie może oddć urzędnikom państwowym. Wowca widzi w tem naruszenie prawa własności.

Pos Lieberman (PPS) proponuje dla mieszkań 1 pokojowych i do lokali instytucyi o celach społecznych popriawki do art, 6, aby komorne było opłacane wedle stawek obowiązujących w dniu wejścia ustawy w życie.

Po odpowiedzi referenta odroczono głosowanie nad ustawą w 2 czytaniu do dzisiaj.

Dalsze szczegóły nadużyć urzędu do walki ze spekulacyą walutową.

Senzacyjna konfiskata 300.000 dolarów. — Praktyki sekretarza kom. Wiskowskiego. — Głosy prasy warszawskiej o aferze.

Sin. Warszawa. (Telefonem). W skandalicznej sprawie nadużyć urzędników do walki ze spekulacyą walutową dowiaduję się, że pos. Wiślicki zbierał już materyał w tej sprawie od dłuższego czasu. Bezpośrednią przyczyną wkroczenia władz wyższych w tę sprawę była afera jubilera Zegałowicza. U Zegałowicza przeprowadził mianowicie sekretarz komisarza Wiskowskiego, Miller, rewizyę walutową, przyczem skonfiskował mu 1.200 dolarów. Natychmiast po konfiskacie zaczęto dawać Zegałowiczowi do zrozumienia, że mógłby uzyskać część skonfiskowanej sumy na drodze porozumienia. Pośrednikiem w tej sprawie był niejaki Latowicz. Zegałowicz zgodził się na proponowaną transakcyę i istotnie otrzymał 600 dolarów. Miller i całą sprawę umorzył. Zegałowicz (?) dolarów z powrotem, resztę zaś zatrzymał dla siebie, przedłożył całą sprawę posłowi Wiślickiemu, a ten ze swej strony przedłożył ją ministrowi spraw wewnętrznych i komisarzowi rządu, przedkładając równocześnie szereg innych zażaleń. Rezultatem tego doniesienia było aresztowanie Latowicza i Millera, co do którego stwierdzono, że nie był on żadnym pracownikiem państwowym i pozbawionym wszelkich kwalifikacyi, a na zewnątrz występował jako prywatny sekretarz komisarza Wiskowskiego. Przy aresztowanym skonfiskowano olbrzymią ilość walut obcych (mówią o 300.000 dolarach) oraz wielką ilość najcenniejszych papierów akcyjnych. Znaleziono nadto znaczną ilość papierów i dokumentów, podpisanych przez komisarza Wiskowskiego in blanco i opatrzonych odpowiedniemi pieczęciami.

W dniu wczorajszym główny komendant policyi Borzęcki zarządził rewizyę biura komisarza Wiskowskiego, przyczem cały lokal opieczętowano, a komisarza Wiskowskiego zawieszono w urzędowaniu.

W ciągu dnia wczorajszego i dzisiaj przed południem zgłosiło się kilkadziesiąt osób poszkodowanych których zeznania miały wnieść nowe sensacyjne szczegóły. I tak m. i. zeznał p. Hartman z Łodzi, że przeprowadzono u niego rewizyę i zabrano mu następnie zamiast kilku tysięcy dolarów, tylko kilkadziesiąt.

Nasz bratni organ warszawski „Nasz Przegląd" zamieszcza wywiad z pos. Wiślickim, który twierdzi, że urząd kom. Wiskowskiego był urzędem „defensywy politycznej". Dziwnem jest, co urząd defensywy politycznej miał wspólnego z dolarami. Kom. Wiskowski zapytany przez współpracownika Naszego „Przeglądu" oświadczył, iż sprawę całą uważa za nieporozumienie, dodając, że w winę swego sekretarza Millera nie może uwierzyć. Do Millera miał bowiem całkowite zaufanie, dając mu do dyspozycyi różne dokumenty z podpisem in blanco i opatrzone pieczęciami.

Kom. Wiskowski popierany był, jak wiadomo przez sfery lewicowe, sam był w swoim czasie mężem zaufania jednej z polskich partyi lewicowych, jest byłym legionistą. Zachowanie warszawskiej prasy czerwonej, która do niedawna wysławiała p. Wiskowskiego pod niebiosa (Ekspres Poranny, Kurjer Czerwony) jest mocno niewyraźne; panuje tendencya, ażeby przedstawiono p. Wiskowskiego jako ofiarę (!) wyborców pos. Wiślickiego.

Dziś wieczorem odbył pos. Wiślicki konferencyę z min. spraw wewnętrznych p. Sołtanem, który zapewnił, że niema obawy, ażeby doszło do umorzenia śledztwa przeciwko winnym, i że żadnych względów nie będzie się stosować wobec funkcyonaryuszy, którym udowodniono branie udziału w tych brudnych machinacyach.

Przebieg pierwszego dnia procesu Hittlera

Monachium, 26. 2 PAT. WBK. Dzisiaj rozpoczął się proces o zdradę stanu przeciw Hitlerowi i towarzyszom. Oskarżeni są: Adolf Hitler, gen. Ludendorf i in. Akt oskarżenia stwierdza, ze w całej Bawaryi przygotowano tajne organizacye i wydano rozkazy mobilizacyjne w związku z zamiarem pochodu na Berlin. Akt oskarżenia nazywa Hitlera duszą całego przedsięwzięcia. On to, stanął na czele akcyi, proklamował usunięcie rządu rzeszy, a dla siebie zarezerwował urząd naczelnego kierownika polityki państwa niemieckiego. Gen. Ludendorff był już przed 8 listopada poinformowany o planie zamachu. Wziął on również czynny udział w puczu, jako dowódca mającej się utworzyć armii narodowej.

Prokurator Stenglein postawił wniosek o wykluczenie jawności rozprawy, albowiem jawna rozprawa mogłaby narazić na szwnk interesa państwa niemieckiego. Obrońcy oskarżonych sprzeciwili się temu wnioskowi. Po krótkiej naradzie trybunał uchwalł zawieszenie jawności rozprawy. Na krótko otwarto ponownie jawność rozprawy i trybunał przystąpił do przesłuchiwania oskarżonych. Pierwszy zeznawał Hitler, który w krótkim zarysie przedstawił swoje curiculum vitae, aż do czasu objęcia stanowiska przewodniczącego partyi narodowo-socyalistycznej.

Monchium, 26. 2 PAT. Na rozpoczynającą się dziś rozprawę przeciw Hitlerowi wydano tylko 60 biletów wstępu dla dziennikarzy, z tego połowa dla dziennikarzy zagranicznych. Kilku oskarżonych rozpoczęło głodówkę.

Monachium. PAT. Hitlera i pięciu współoskarżonych przewieziono z więzienia do gmachu trybunalu. Akt oskarżenia opiewa, że Hitler i tow. winni są zdrady stanu.

Z podkomisyi dla zniesienia ograniczeń ludności żydowskiej.

Sin Warszawa. (Telefonem). Dziś miała się zebrać podkomisya komisyi prawniczej dla załatwienia sprawy zniesienia ograniczeń ludności żydowskiej. Z członków podkomisyi przybyli na posiedzenie tylko posłowie Hartglas i ks. Nowakowski, posłowie Putek, ks. Kubik i Chrucki. Obaj obecni posłowie porozumieli się, ażeby w przeciągu 2 tygodni każdy zebrał materyał dotyczący swego zakresu, a po upływie tych dwóch tygodni nastąpi zebranie podkomisyi ze współudziałem przedstawiciela rządu.

Nowy poseł żydowski.

Sin. Warszawa. (Telefonem) W miejsce pos Łuckiewicza, którego mandat wygasł, wejdzie do Sejmu M. Fajnsztajn, przedsiębiorca z Równa.

Praktyki posła Hellmana.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Gmina żydowska w Łodzi skierowała spowodowana przez pos. Hellmana pismo do prezydyum Koła żydowskiego, donoszące, że na posiedzeniu dnia 24 bm. gmina po zasięgnięciu opinii członków rabinatu doszła do wniosku, że ochrona lokatorów sprzeciwia się etyce, duchowi i prawu żydowskiemu(!)

Na piśmie tem widnicją podpisy pp. Zyg. Landaua i Monita, którzy sami są właścicielami domów.„

Interpelacya posła Wislickiego w sprawie przepisów dewizowych.

Sin Warszawa. (Telefonem). Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu wniósł pos. Wiślicki i tow. interpelacyę w sprawie umów w obcych walutach. Inetrpelanci zaznaczają eż wobec zapotrzebowania walut obcych dla subskrybowania akcyj Banku Polskiego, pożyczki kolejowej i td. jest konieczną zmiana dotychczasowych przepisów utrudniających wolny obrót walutami.

W tym celu wnoszą interpelanci następujący projekt ustawy:

1) art. 6 ustawy o ograniczeniach obrotu dewizami zostaje uchylony.

2) Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

3) Wykonanie powyższego (?)leca się min. Skarbu.

Mianowania w armii.

Warszawa. PAT. Pan generał dywizyi Aleksander Osiński mianowany został inspektorem szkół wojskowych dekretem z dnia 25 lutego 1924, który brzmi: Do Pana Generała Dywizyi Aleksandra Osińskiego Szefa Administracyi Armii: Mianuję Pana Generała Inspektorem szkół wojskowych.

Warszawa, dnia 25 lutego 1924

(—) Prezydent Rzeczypospolitej Wojciechowski

(—) Prezes rady ministrów Grabski.

(—) Minister spraw wojkowych Sikorski.

Nowa granica włosko-jugosłowiańska.

Rjeka. PAT. Zajęcie Delty i portu Baros przez władze jugosłowiańskie odbyło się wczoraj w należytym porządku. Spokój nigdzie nie został zakłócony. Po wytyczeniu granicy jugosłowiańskiej Rjeka stała się głównem miastem nowej prowincyi Carnaro.

Mussolini przeciw właścicielom realności

Rzym, 26. 2 PAT. Przewodniczący syndykatu właścicieli nieruchomości wystosował do Mussoliniego depeszę protestującą przeciwko ostatniemu dekretowi normującemu stosunki między właścicielami nieruchomości a lokatorami. Mussolini w odpowiedzi swojej odrzuca reklamacyę przewodniczącego syndykatu, motywując swoje stanowisko tem, że właściciele domów dopuszczają się nadużyć podnosząc nadmiernie czynsze mieszkaniowe.

Oficyalny kurs franka złotego w dniu dzisiejszym ten sam — (1,800,000).

Zjednoczenie wszystkich instytucyi finansowych żydowskich w Ameryce dla pracy palestyńskiej

New York. (ŻAT) Na konferencyi w sprawie „Jewish Agency“, która odbyła się 17 lutego w New Yorku wygłosił dr Ruppin gruntowny i wyczerpujący referat o ekonomicznem położeniu Palestyny. W referacie wskazał na wielkie możliwości przemysłu palestyńskiego i podkreślił konieczność inwestycyi wielkich kapitałów i wprowadzenie nowych metod pracy.

Dr Weizman w drugiej swej mowie dał odpowiedź na wszystkie zapytania, z którymi zwrócili się do niego obecni na konferencyi.

Wszyscy podkreślili, że narodowa siedziba żydowska w Palestynie jest faktem dokonanym i obecnie jest obowiązkiem wszystkich Żydów należących czy nie należących do Organizacyi Syońskiej rozpocząć pozytywną działalność celem oparcia kolonizacyi żydowskiej na silnych podstawach, co może być osiągnięte przez współudział w towarzystwie inwestycyjnem i „Jewish Agency“.

Z miarodajnych źródeł dowiaduje się przedstawiciel ŻAT-u, że do nowego towarzystwa inwestycyjnego przystąpi „Joint“, grupa Brandeisa i „American Palestine Company“, utworzona przed dwoma laty. W ten sposób zjednoczy towarzystwo inwestycyjne wszystkie finansowe instytucye żydostwa amerykańskiego, pracujące na polu ekonomicznej odbudowy Palestyny. Amerykańsko żydowska prasa jest zadowolona z wyniku konferencyi ponieważ wszyscy zaproszeni wzięli udział w konferencyi i wypowiedzieli się za wspólną pracą w Palestynie.

Z Palestyny.

Koncentracya czy nowe ograniczenia.

Jerozolima (ŻAT) Rząd palestyński ma zamiar wprowadzić pewne zmiany w procedurze emigracyjnej. W przyszłości wszystkie paszporty mają być przesłane do Jerozolimy dla kontroli. Imigracya ma być skoncentrowana w jednym porcie. Sprawy ostatecznie nie załatwiono, ponieważ ma być rozpatrywana przez „Adwisory Council“.

Arabski plan federacyjny a organizatya syonistyczna.

Londyn. (ŻAT) W związku z wywiadem przedstawiciela dyplomatycznego króla Husseina w Londynie (donosiliśmy o nim onegdaj. Red.), w którym dyplomata ten zaznaczył, jakoby syoniści zgodzili się na jego projekt donosi Organizacya Syonistyczna, że słowa te nie są zgodne z prawdą.

Rokowania zarządu palestyńskiego z „Icą“.

Jerozolima. (ŻAT) Zarząd palestyński ponowił rokowania z „Icą“ w sprawie pracy kolonizacyjnej w okolicy Nazaretu. Jak wiadomo kontrakt w tej sprawie był już zawarty, pracę jednak odłożono na skutek protestu, wniesionego przez tamtejszych Arabów.

Teraz rozpoczyna „Ica“ ponownie swoją działalność. Ziemię otrzymała w dzierżawę na 100 lat i zobowiązała się w przeciągu 8 lat wysuszyć tamtejsze bagna.

„Ica“ palestyńska została ostatnio oficyalnie zarejestrowana, jako P. Ica (palestyńska Ica) i pod tym nazwiskiem będzie nadal pracowała w Palestynie i zarządzała całym majątkiem barona Edmunda Rotszylda, a więc już nie jako ogólno żydowskie towarzystwo kolonizacyjne, lecz specyalnie palestyńska organizacya kolonizacyjna.

Zajordania a Przedjordania

Londyn (ŻAT) Na zgromadzeniu towarzystwa dla Bliskiego Wschodu wyraził lord Raglan mniemanie, że niema powodu utrzymania rozdziału między Transjordanią a Przedjordanią i zaznaczył, że łączność gospodarcza między Transjordanią a Przedjordanią jest znacznie silniejsza niż pomiędzy poszczególnemi częściami Zajordanii, Transjordania jest pod względem produkcyi — prócz środków zywności — zupełnie zależna od Palestyny i Syryi. (Oświadczenie lorda Raglana zdąża nie do przyłączenia Transjordanii do Przedjordanii, lecz na odwrót. Lord Raglan jest znanym filoarabem. Red.)

Następnie wykazał mowca, że rząd Zajordanii okazał się niezdolny i chociaż Abdula i Fejzul wykazali zdolności dyplomatyczne, to jednak są zupełnie bezradnymi w kierowaniu krajem.

Międzynarodowa konferencya emigracyjna a emigracya żydowska.

Berlin. (ŻAT) W lecie odbędzie z inicyatywy premiera włoskiego, Mussoliniego w Rzymie międzynarodowa konferencya emigracyjna. Dyrektoryum żydowskich towarzystw emigracyjnych zwróciło się do rządu włoskiego z memoryałem i przedłożyło plan dopuszczenia do konferencyi delegatów żydowskiego dyrektoryum emigracyjnego.

Ostatnio otrzymało ono odpowiedź od włoskiego komisarza generalnego dla emigracyi, w której proponuje on dyrektoryum wysłanie swoich przedstawicieli do różnych sekcyi konferencyi. Tam mają żydowscy przedstawiciele wspólnie z innymi załatwić cały szereg praktycznych problemów. Sekretarz generalny prosił, by dyrektoryum przysłało konferencyi wyczerpujący memoryał o żydowskiej emigracyi, transemigracyi i imigracyi.

Żydowskie biuro emigracyjne przyjęło zaproszenie.

Z wydawnictw palestyńskich.

„O sztuce, artystach i krytykach“, aforyzmy i myśli prof. Borysa Schatza. Wydawnictwo „Bezalel“. Palestyna

Z okazyi 57 letniego jubileuszu urodzin zasłużonego założyciela szkoły artystycznej „Becalel“, profesora i artysty żydowskiego B. Schatza, wydali uczniowie „Becalelu“ zbiorek aforyzmów hebrajskich o sztuce w ogólności a zwłaszcza o sztuce plastycznej, pióra jubilata. Są to na pierwszy rzut oka bezpretensyonalne dowcipne, czasem głębokie, często paradoksalne cięte, a nawet złośliwe (np. rozdział „O pląsach“ mecholot) aforyzmy o sztuce i twórczości, o jej krytykach i miłośnikach, o stylu i talentach itd.

Forma aforyzmów nie jest nowością w naszej literaturze. Obfituje w nie nasze piśmiennictwo, szczególnie dawne, którego aforyzmy zawierają nieraz głęboką naukę, a które przez swą prostą formę przechodziły z ust uczonych w lud i stawały się jego własnością. Podobnie przedstawiają się aforyzmy prof. Schatza. I w nich pełno jest zdrowych myśli, opartych na doświadczeniu i znajomości sprawy i one przeznaczone są nie dla grupy jednostek lecz dla szerokich kół czytelników. Świadczy o tem ujęcie treści w aforyzmy i ludowy bogaty a naturalny język.

I dobrze się stało, że pierwsza oryginalna w literaturze hebrajskiej książka, traktująca — choć nie w całości — o sztuce plastycznej ukazuje się w takiej formie. Ta bowiem dziedzina jest w naszej literaturze „terra incognita“. W nowoczesnem piśmiennictwie hebrajskiem niema nietylko żadnej pracy o sztuce plastycznej ale nawet wzmianki o żydowskich czy nieżydowskich malarzach i rzeźbiarzach i ich twórczości, za wyjątkiem chyba recenzyi B. Frischmana (w „Haiwri hacair“) i drobnych studyów Jawina w „Hatkufach“. A nawet „Rimon“, pismo poświęcone wyłącznie sztuce przynosi co najwyżej tłómaczenia hebrajskie prac i studyów traktujących o sztuce plastycznej.

Rzecz prosta, że myśli i aforyzmy, w rodzaju aforyzmów prof. Schatza, nie wypełnią poważnej luki na tem polu naszego piśmiennictwa ale wprowadzają one czytelnika hebrajskiego umiejętnie w dziedzinę prawie mu zupełnie obcą i nieznaną. Toteż z radością i uznaniem należy powitać inicyatywę wydawnictwa „Becalel“, które wydało aforyzmy prof. Schatza i które zapowiada wydanie całego szeregu oryginalnych i tłumaczonych prac z dziedziny sztuki plastycznej. **R.**

Gorkij a Lenin.

Na pierwszy rzut oka wydaje się Lenin wcieleniem rewolucyi rosyjskiej, ale nie będzie chyba paradoksem, gdy się Gorkija nazwie jej duszą. Lenin — to właściwie już dziedzina legendy, kroczącej zawsze w cieniu historyi, prawdę zaś o Rosyi, prawdziwe jej oblicze, wszystkie jej zach[illegible] i załamania odsłonić nam może tylko Gorkij [illegible] jeszcze nie teraz, to później.

Bo legenda i historya nie zawsze żyją ze sobą w świętej zgodzie. Czasem legenda żyje odpadkami historyi, wygładzając i wyzłacając ciemne plamy na jej czole, a czasem jest legenda tylko olbrzymią tubą historyi, proklamującą po wsze czasy jej wielkość i doniosłość w osobach jej przedstawicieli. A Lenina legenda otoczyła już girlandą swoich żywych kwiatów, których silny, zabójczy aromat przesyca atmosferę naokoło jego osoby, tak że prawda, ta stara i skromna pani cofa się przerażona i czarnym woalem twarz sobie zasłania. Natomiast do Gorkija legenda nie ma dostępu, bo twarz jego zaorana jest zmarszczkami zwątpienia, bo chwilowa jego zgoda z bolszewickim regimem — to zachłyśnięcie się desperata, to przeraźliwe i zupełnie samowiedne zalkoholizowanie się suchotnika.

Cała Europa obchodziła niedawno 25-cioletni jubileusz pracy pisarskiej Gorkija, który chory i rozgoryczkowany w zaciszu swojem pod Berlinem zaciska w niemej rozpaczy usta i milczy. Gdy wrogo swego czasu występował przeciw bolszewickiemu terorowi, okrzyczano go małodusznym zdrajcą proletaryatu, wyśmiewano jego zarzuty jako lęk małomieszczańskiego inteligenta przed błyskawicą rewolucyi socyalnej. A gdy się pogodził z bolszewizmem jako jedyną realną siłą współczesnej Rosyi — dawni jego przyjaciele łamali ręce i odżegnywali się od niego jako od renegata, który za misę soczewicy sprzedał kanibalom swoją ludzką godność. Ale Gorkij zawsze był sobą, wtenczas kiedy ciskał w bolszewików pioruny swego gniewu, i potem, gdy stając pod ich sztandarem, błagał ich, by uratowali Rosyę od zalewu barbarzyństwa i anarchii.

Bo w Rosyi pisarz działał nietylko tęczowem pięknem swej sztuki, lecz był równocześnie bojownikiem, występował zawsze jako herold nowej jakiejś bojowniczej prawdy. Obecnie z tej starej gwardyi, która umiera, a nie poddaje się pozostał tylko — Gorkij.

Gorkij jest przedewszystkiem człowiekiem, a potem dopiero sympatykiem tej lub owej ideologii, a tej swojej służbie w obronie dostojeństwa ludzkiej godności, w błoto wdeptanego [illegible] stwa pozostanie chyba [illegible]

li swego życia. Nie zawsze jest jego koncepcya oryginalna, lecz zawsze ma patos wielkości, zawsze jest krzykiem tęsknoty, jękiem rozpaczy gorejącego serca. Cała jego twórczość publicystyczna prześwietlona jest tym jasnym, z rozpacznych głębin płynącym uśmiechem dobroci, jest dokumentem tego coraz rzadszego u nas w Europie współczującego humanizmu nie zasłaniającego się grymasem pogardliwego sarkazmu, tylko zawsze do walki, do aktywnego wystąpienia gotowego. Tylko chyba jeszcze jeden jedyny Romain Rolland wywalczył sobie to moralne prawo, by móc mówić w imieniu konającego sumienia Europy.

To też dobrze się stało, że nakład „Neie Welt“ w Nowym Jorku wydał przed rokiem zbiór szkiców i studyów Gorkija pod tytułem „Kultura i Rewolucya“ i w ten sposób umożliwił żydowskiemu czytelnikowi obcowanie z Gorkijem jako z człowiekiem. Trzech niejako z tej książki poznajemy Gorkijów, trzy fazy w życiu tego wielkiego człowieka stają przed naszemi oczyma. Poznajemy Gorkija z lat wojny, widzimy jego wahania się podczas pierwszego przewrotu bolszewickiego, wreszcie odsłania nam się tajemnica jego pogodzenia się z Leninem. W pierwszej fazie jest Gorkij bojownikiem demokracyi europejskiej, bierze na [illegible] obłędu rolę Kas[illegible] by zaność [illegible]

Lenin II.

Na tronie rosyjskim zasiadł obecnie po śmierci Lenina — Aleksej Rykow. Wysoką, szczupłą, czarną sylwetkę inż. dróg, komunikacyi Aleksego Rykowa, o charakterystycznej twarzy rosyjskiego „wolnodumca“ — pisze pismo włoskie „Corriere della Sera“ — łatwo jest spamiętać. Łatwo go też i poznać, ponieważ niczego nie stara się ukryć przed obserwatorem.

Czarne, gęste, zwichrzone włosy, czoło wysokie o silnie zapadniętych skroniach, wzrok przeszywający, wyraz oczu bezwzględny, zły, ciężkie powieki, prawie zawsze przymknięte. Nos prosty, pod nim wąsy w nieładzie rozstrzępione i obwisłe, broda kędzierzawa nie tak długa, ażeby tej twarzy nadać choć trochę czegoś z powagi lub dobroci, a za krótka, jak na hiszpankę.

Śmieje się rzadko, a śmiech ten nie ma nic wspólnego z wesołością. Tyle, że na chwilę ściągnie i zarysuje silniej kąty twarzy, które w gwarze rosyjskiej nazywają się „fałdami biedy“. Surowy dla siebie i innych, z chwilą powzięcia decyzyi nie znosi żadnej krytyki ani opozycyi.

Zahypnotyzowany ideą Marxa zreformowaną przez Lenina poprawioną przez życie, Rykow jest nieprzejednanym komunistą. I za takiego nie uważa nikogo, kto nie przeszedł katorgi lub kilkuletniego więzienia, wreszcie nie pochodzi z ludu. Nienawidzi „urzędniczego mrowiska“ i biurokratów, których próżniactwo, zawiść i przedajność doprowadzają go do wściekłości. Z „intelektualistów“ kpi a buntuje się przeciw partyjnej dyscyplinie. O nich to mówiąc wyraził się ten bezwzględny wielbiciel Lenina, że ich babie, piskliwe gadulstwo szkodzi więcej rewolucyi, niż prawdziwi jej przeciwnicy.

Pomny bajki Szczedryna o „zatraconem sumieniu“ marzy o przywróceniu go Rosyi. Starą, burżuazyjną moralność chce zastąpić przez nową, surową i prostą. Oto dlaczego wzrusza ramionami, kiedy Łunaczarski, minister oświaty i sztuki, dbały o dorobki intelektualne i artystyczne, błaga o subsydya dla uniwersytetów, bibliotek i muzeów.

— „Po kiego czorta to wszystko! — wykrzyknął raz. — Jakby nie było bardziej naglących potrzeb! Dla głodnego człowieka miska kaszy jest więcej warta, niż najpiękniejsze książki, najmądrzejsze rozprawy.

Nie gubi się w organizacyjnych mgłach reformowania Rosyi. Ustalił definitywne swój plan i nie rusza go więcej. Pracuje tylko, ażeby go urzeczywistnić. W tej materyi, którą zdaje mu się, że trzyma w garści nie dopuszcza żadnej dyskusyi a nie uznaje żadnych względów. Praca i czyny — nic więcej. Ma wstręt do niepotrzebnych manifestacyi i długich wywodów. Przed brawami poprostu ucieka a uroczystości go nudzą. Nie kieruje nim ani pragnienie honorów, tem mniej pieniędzy.

Więc cóż? Ambicya...

Prawdopodobnie.

Rykow należy do ludzi bardzo pracowitych. Najlepiej czuje się w swem małem biurze w Kremlu do którego wchodzi się przez cuchnący korytarz i wąskie schody. Od sześciu lat człowiek ten jest przeciążony pracą. Spełnia swe obowiązki z bezprzykładną zaciętością, wywołującą ironiczny uśmiech na wargach „towarzyszy- komisarzy“. Fizyczne wyczerpanie odbiło się na twarzy i całej postaci. Poszarpane nerwy spowodowały chorobliwą wrażliwość.

Rzeczywiście, następca Lenina jest już chory i nie jest to sekretem dla kogokolwiek w Moskwie. Może to było jedną z przyczyn, że został wybrany.

Do N. E. Pu. (Nowej ekonomicznej polityki) należy tylko dalego, ażeby uskutecznić zbyteczne kapitałów, co pozwoliło by Sowietom na nowe eksperymenty niepodzielnego komunizmu.

Nie zapominajmy również, że nowy leader bolszewizmu, rdzenny Rosyanin, twierdził zawsze, iż Rosya może i powinna się odgraniczyć od reszty Europy.

— „Rosya to jedna rzecz, a Europa druga. Do Zachodu należy — mówił w czerwcu zeszłego roku — wnosić oferty. My, od nich, właściwie, niczego nie spodziewamy się — oni od nas zawiele“.

Rykow formułuje swą opinię podobnie jak Zinowjew: „Nie zrobimy ani jednego kroku wstecz, ażeby uzyskać uznanie de iure“. Im dłużej będziemy czekać, tem pewniej, oni przyjdą; my będziemy mocniejsi“.

...cie rozjuszonej tłuszczy, wyśpiewującej na ulicach Piotrogrodu — marsz na Berlin, podczas gdy w domu zgnilizna walczyła o lepsze z zupełnem zezwierzęceniem. A jednak Gorkij nie zeszedł z posterunku, nie wszedł między wrony, ani piędzi ziemi nie ustąpił rozkrzyczanej, a zatruwanej systematycznie jadem kłamstwa opinii publicznej. Były to czasy, kiedy Gorkij z narażeniem własnego życia występował w obronie tropionej zwierzyny żydowskiej, ze wszech stron osaczonej. Wątpię bardzo, czy Gorkij zdawał sobie sprawę z tego, czy my Żydzi stanowimy odrębny naród, nie wydaje mi się też prawdopodobnem, by nas bardzo kochał. Widział krzywdę, był świadkiem gwałtu i — nie mógł milczeć. Byli i inni, którzy to samo widzieli, ale ze względu oportunizmu nie uważali za wskazane wystąpić w obronie Żydów wtenczas, gdy Rosya trzeszczała w swych posadach. Gorkij do licznej rodziny mądrych i tchórzliwych oportunistów nigdy nie należał, szerokim i ubitym gościńcem kompromisu nigdy nie chadzał. Bijąc Żyda — zabijacie w sobie człowieka — oto krzyk protestu Gorkija.

A potem następuje przewrót, bolszewicy rozpędzają konstytuantę, proklamują dyktaturę proletaryatu. Jesteście zbrodniarzami — woła Gorkij do dyktatorów bolszewickich — urządzacie bowiem in animo vivo eksperyment socyalny olbrzymich, wprost fantastycznych rozmiarów. Bo Gorkij nie wierzył w rewolucyę, której nie towarzyszy przemiana duszy, a naród rosyjski to właściwie tabun dzikich instynktów przez kulturę nie opanowanych. Dopóki chłop rosyjski nie wyłoni swego człowieczeństwa z mroków średniowiecza, wszelkie gwałtowne eksperymenty nietylko marnują energię społeczną, lecz wytwarzają szkodliwe i niebezpieczne illuzye w mało-krytycznych umysłach inteligenta i robotnika. A kończy się ta namiętna filipika lapidarną sylwetką Lenina, w którym pokutują jeszcze duchowe szczątki dawnego bojara, patrzącego się na lud jako na bezkształtną masę, nie mogącego się pogodzić z nowoczesną myślą, że lud nie zawsze musi być tylko przedmiotem historyi, z góry narzuconej.

Potem następuje — załamanie się, apoteoza Lenina, jako świętego, jako człowieka o gołębiem sercu i niezłomnej sile woli. Ale czytając te ostatnie rozdziały, wyczuwamy jakąś cichą rozpacz jakiś głęboki utajony ból. „Ale teraz, gdy przekonałem się, że lud rosyjski o wiele cierpliwiej znosi ból, niż zdolny jest do uczciwej i świadomej pracy, nucę znowu swoją pieśń o świętym szale rewolucyi. A między tymi pijanymi świętym szałem jest Władimir Iljicz Lenin pierwszym i największym szaleńcem“.

Słowa te odsłaniają nam całe piekło. Z trwogą odwracamy oczy, by nas nie urzekła sama rozpacz.. Czy istnieje garnica bólu? Czy żyć może dusza, w której wszystkie szczeliny wdarło się cierpienie?

Gorkij jest teraz sercem, które jest tylko jedną krwawiącą się raną. Dr. M. Kanfor.

ŻYCIE POLITYCZNE.

Zjazd Związku Strzeleckiego

W uwzględnieniu telegraficznych wiadomości o zjeździe Związku Strzeleckiego podajemy następujące szczegóły:

W dużej sali Związku handlowców w Warszawie zebrało się 232 delegatów oddziałowych Związku strzeleckiego. Zagaił zebranie prezes zarządu głównego dr, K, Dłuski, stwierdzając wielki postęp w pracy w roku ubiegłym, mimo trudności, spotykanych na każdym kroku. Przystąpiono do wyborów prezydyum zjazdu, do którego weszli: dr. Dłuski, p. Steinowa z Krakowa, p. Sufronowicz z Lublina, Bobek z Katowic, Zarzycki z Warszawy i paru innych.

Z gości przemawiali: pos. Kordowski w imieniu ZPSL, pos. Polakiewicz w imieniu Związku legionistów, p. Kikiewicz imieniem Zw. Inwalidów, red. Skwarczyński w imieniu POW, poseł Langer w imieniu kółek rolniczych i młodzieży wiejskiej. Przedstawiciel MSW mjr. Minkowski, w swem przemówieniu zaznaczył, że Zw. strzelecki jest organizacyą apolityczną i taką powinien nadal pozostać. Na zakończenie pierwszej połowy obrad wygłosił długie przemówienie Wacław Sieroszewski.

W drugiej połowie zjazdu przystąpiono do sprawozdań z prac zarządu głównego, komendy głównej, komisyi, następnie dyskutowano nad wnioskami i przegłosowano je znaczną większością głosów.

Do zarządu głównego na rok bieżący wybrani zostali m. in.: jako prezes dr. Dłuski; jako członkowie pp: Ascnkowicz z Katowic, poseł Niedzielski, poseł Langer, prof. Sienko, Thugutlowa i płk. Wilczyński. Do komisyi rewizyjnej m. in. wybrano pp: Hartleba, Skłodowską, Zelwerowicza, Zwierzyńskiego i Konecznego; do sądu honorowego pp: prokuratora Sieczkowskiego, mec. Rudzińskiego, mec. Bielenię i Dąbską.

Zjazd wystosował depesze: do pana Prezydenta Rzplitej i pierwszego marszałka Polski Piłsudskiego z wyrazami hołdu, czci i przywiązania, do ministra spraw wojskowych z podziękowaniem za okazaną pomoc Związkowi Strzeleckiemu.

Z sali koncertowej.

Walery Berdjajeff.

Z nudnej szarzyzny wykonania dotychczasowych koncertów symfonicznych wyprowadził nas radośnie ostatni pod Berdjajeffem. Orkiestra jakby nie tasama jakby ożywiona jakimiś tajemniczymi czarami zmieniła się nie do poznania. Już raz — pod Dołżyckim — przeszła taką zdumiewającą metamorfozę, obecnie po raz drugi. Konstatując to trafiamy w samo sedno mizeryi: nie orkiestra winna, lecz dyrygent, nie instrument, lecz grajek. Berdjajeff po trzech próbach dokonał cudów tylko dlatego, że jest właśnie dyrygentem tj. muzykiem, który poza wrodzonemi i wykształconemi właściwościami artystycznemi i poza opanowaniem (w małym palcu) całej techniki, czyli rzemiosła prowadzenia orkiestry wie czego żądać od orkiestry i czego sam chce i umie tę swą wolę jej narzucić. Nie dzieje się to tylko sugestyą (aczkolwiek i ta odgrywa dużą rolę), ale drobiazgową pracą, cierpliwością i metodą, skoncentrowanemi w żywem słowie, a nie w ładnym geście. Widziałem Berdjajeffa przy robocie na próbie — jak nie przepuszczał żadnego najdrobniejszego nawet szczegółu, jak kazał powtarzać liczne miejsca po dwadzieścia i więcej razy i jak tłomaczył i pokazywał, chwalił i ganił, zapalał i powstrzymywał, aż ostatecznie doprowadził do tej wyżyny i dokładności, jakie uważał za konieczne. Dlatego też na koncercie mógł być zupełnie pewny orkiestry, a ta mogła mu bezwzględnie zaufać tak, że nie tylko nie było żadnego wykolejenia, ale roiło się od wzniosłych i potężnych dźwięków przypominających zagraniczne, renomowane orkiestry. W oczy rzucała się wycyzelowana dynamika z krańcowemi finezyami, które na końcu finału symfonii Kalinikowa (granej tu przed kilku laty) osiągnęły w gradacyi punkt wrzenia o najwyższem napięciu tonu i doskonałością barwy orkiestry, zmuszając do zupełnego uznania nawet malkontentów, kiedy indziej usprawiedliwionych. Toteż dawno niesłyszanym owacyom nie było końca — aczkolwiek program zmuszał do zastrzeżeń.

Dr Henryk Apte.

KRONIKA.

Kraków, 27 lutego.

— **SENATOR Dr M. RINGEL W KRAKOWIE.** Jak się dowiadujemy przybywa w bieżącym tygodniu do Krakowa senator dr M. Ringel i wygłosi odczyt n. t. „Trzecia faza antysemityzmu w Polsce". Odczyt, który wzbudził wielkie zainteresowanie odbędzie się w sobotę 1 marca o godzinie 7 i pół wiecz. we wielkiej sali Kahału.

— **WYCIECZKA DO PALESTYNY,** która odbędzie się od 27 marca br. do 4 maja br. obejmuje między innymi uczestnikami także kilku poważnych przemysłowców, wyjeżdżających do Palestyny w pierwszej linii celem nawiązania stosunków handlowych a w szczególności zakupna gruntów budowlanych i uprawnych. Przemysłowcy ci, jadący na swój koszt są równocześnie delegatami tutejszego biura palestyńskiego dla przygotowania akcyi kupna gruntów palestyńskich. Akcya ta po ich powrocie podjęta będzie na szeroką skalę w zachodniej Małop. i Śląsku. Ponieważ w kraju znajduje się wielu reflektantów na grunta palestyńskie oraz ludzi, chcących zasięgnąć dokładne informacye o możliwościach założenia przedsiębiorstw w Palestynie, zwołuje biuro palestyńskie w Krakowie konferencyę interesantów. Konferencya ta odbędzie się dnia 2. marca 1924 r. o godzinie 6 wieczorem w lokalu Org. Syońskiej, Stradom Nr 15, 1 p. of. Zaproszenia wydaje biuro palestyńskie za osobistem zgłoszeniem.

— **WYCIECZKĘ DO GDANSKA, OLIWY I SOPOT** organizuje Sekcya wycieczkowa krakowskiego Ogniska naucz. w czasie od 22 do 27 kwietnia (ferye Wielkanocne) kosztem 135 milionów marek. Zgłoszenia w formie przysłania zadatku 25 milionów marek najpóźniej do 5 kwietnia przyjmuje p. Jan Szkodziński w Krakowie, Rynek gł. 29 II p.

— **ZNOWU SPÓR MIĘDZY TEATRAMI KRAKOWSKIMI.** Jak się dowiadujemy między dyrekcyami teatrów „Bagatela" i Operetka toczy się spór o prawo wystawienia operetki Gilberta pt. „Dorina". Dyrekcya operetki nabyła bowiem niedawno od zastępców autora wyłączne prawo wystawienia operetki tej w Krakowie, a obecnie „Bagatela" użyczyła swej sali na dwa przedstawienia „Doriny" zespołowi warszawskiemu. Podobny spór toczył się w ubiegłym sezonie między teatrami im. Słowackiego a „Bagatelą" o „Kochanka od serca". Sprawa ma znaleźć epilog na drodze sądowej.

— **OGÓLNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW GIEŁDY PIENIĘŻNEJ W KRAKOWIE,** zapowiedziane na 1 marca (sobota) odbędzie się w sali obrad Izby handlowej i przemysłowej o godzinie 5.30 popołudniu.

— **OBNIŻENIE OPŁAT WODOCIĄGOWYCH O 25 PROCENT.** Na ostatniem posiedzeniu miejskiej komisyi wodociągowej uchwalono zwaloryzowane opłaty za nadmiar wody użytej w roku 1923 obniżyć o 25 procent.

— **NA TARGU WCZORAJSZYM** płacono za 1 litr mleka zbierannego 400 do 430 tysięcy mp. niezbieranego 450 do 500, śmietany słodkiej 600 do 700, kwaśnej 1 do 1200, 1 kg masła 6 i pół do 7 milionów mp sera 1600 do 1700, jajo 180 do 200 tysięcy mp. **Drób:** kura 6 do 12 milionów, kaczka 8 do 14, gęś 14 do 18, indyk 18 do 25, perlica 14 do 18 milionów mp.

— **W SPRAWIE OSTATNICH WŁAMAŃ KASOWYCH,** dokonanych w Śródmieściu Krakowa, prowadzone są przez policyę w dalszym ciągu intenzywne dochodzenia. Liczba aresztowanych pod zarzutem udziału w tych włamaniach wzrosła w ostatnich dniach o kilka dalszych osób, z którymi toczy się śledztwo w kierunku ustalenia stopnia ich winy. Obecnie poszukuje policya miejsca ukrycia skradzionej biżuteryi i ma już pewne poszlaki. W związku z tymi włamaniami przybyli onegdaj 2 wywiadowcy policyi z Warszawy, ponieważ zachodziło podejrzenie, że włamania te były dziełem szajki warszawskiej. Jak się dowiadujemy, śledztwo w tej sprawie prowadzi komisarz Br. Karcz, przydzielony z policyi politycznej.

— **WŁAMANIE DO WAGONU KOLEJOWEGO.** Posterunkowy policyi, odbywający służbę w pobliżu stacyi kolejowej Podgórze—Wisła zauważył onegdajszej nocy, że wagon kolejowy Nr. 123164, zawierający ładunek zapałek, stoi odplombowany na torze. Złodzieji, którzy włamali się do wagonu, unieśli z sobą, jak stwierdziły dalsze dochodzenia, pakę z zapałkami, którą rozbili opodal stacyi, zostali jednak widocznie spłoszeni, gdyż zabrali tylko 15 paczek, zawierających po 100 pudełek zapałek. Resztę zawartości skradzionej paki zwrócono zarządowi kolejowemu, zaś za sprawcami włamania wdrożono poszukiwania.

— **ZA ZBRODNIĘ ZGWAŁCENIA.** Ubiegłej nocy aresztowała policya Marcina Stefańskiego, Piotra Lirę i Wojciecha Ciastonia, którzy dopuścili się gwałtu na pewnej dziewczynie, zwabionej do stajni przy ul. Mostowej l. 3.

— **DZIECIOBÓJCZYNI.** Policya zajęła się 41-letnią Maryą Widlarz, służącą z Kobierzyna, która swe nowonarodzone dziecko płci męskiej porzuciła w chlewie pod słomą. Dziecko znaleziono nazajutrz nieżywe, wskutek nieudzielenia mu pomocy po przyjściu na świat.

———o-o———

— **STARY TEATR, 8 MARCA 1924** zgromadzi w swych salach elitę krakowskiego towarzystwa, o czem świadczy nader liczny pokup biletów. Celem unikuięcia nieporozumień zwraca komitet zainteresowanym uwagę, że bilety wydaje się w lokalu Żyd. Czytelni Akademickiej (Stradom 15 of.) j e d y n i e za okazaniem imiennego zaproszenia, które dla zrozumiałej kontroli wysyła się tylko pocztą. Dla seniorów i członków bilety zarezerwowano!

———o-o———

— **Z OKAZYI** „Bar Micwe" swego syna złożył w administracyi naszej WP. Harry Grünberg z Krakowa: na szpital Bonifratrów Mp. 50,000.000, na szpital żydowski Mp. 50,000.000. na sieroty żydowskie przy ul. Dietlowskiej Mp. 50,000.000, na Dom starców Mp. 50,000.000.

———o-o———

— **WE WTOREK DNIA 26 bm.** odbyła się generalna próba koncertu „Sziru" wobec zaproszonych gości, która też pod każdym względem wypadła nadzwyczajnie. Pierwsze miejsce w wykonaniu zajmują oratorya Heydna Haendla i chorał Mendelsohna. Również i utwory innych kompozytorów, jak Zielińskiego, Galla, Schumana, Mozarta, Szperbera są z całą dokładnością opracowane. Wieczór ten będzie prawdziwą biesiadą dla miłośników śpiewu.

———o-o———

— **ZWIEDZANIE TARGÓW WIOSENNYCH** poleca się gorąco specyalnie ze względu na zezwolenie na wywóz towarów z Niemiec, jak również z powodu znacznej zniżki cen wszelkich towarów. Podróż jest ułatwiona przez specyalne ulgi przy otrzymaniu paszportu i wizy.

Wszelkich informacyi, tyczących się Targów, przyjazdu, zamieszkania, katalogów, prospektów etc. udziela bezpłatnie Akc. Tow. Polski Glob, Tow. Handl. i Transport. Kraków. Andrzeja Potockiego 3, jak również Breslauer Messe-Amt.

— **IMIENIEM** Wydziału Stowarzyszenia Zakładu wychowawczego sierót żydowskich w Krakowie przy ul. Dietlowskiej Nr. 64, składam serdeczne podziękowanie WP. Róży Ackerowej, zamieszkałej we Wiedniu za złożonych 100.000 koron austryackich na rzecz naszego Zakładu z okazyi rocznicy siostry bł. p. Mani Scheuerówny.

Przewodnicząca: Róża Rockowa.

ŻYD. UNIWERSYTET LUDOWY „TARBUT"
Brzozowa 5.

Dziś środa: Benzion Rappaport „Problemy filozoficzne" I. (hebr.).

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Środa: „Rozkosz uczciwości".
Czwartek: „Świerszcz za kominem".

TEATR BAGATELA.

Środa: „Dorina".
Czwartek: „Dorina".

OPERETKA

Środa: „Frasquita".
Czwartek: „Frasquita".

REPERTUAR KIN

SZTUKA: „Władca kobiet".
WANDA: „Smutna prawda".
REDUTA: „Shylok z Krakowa".
WARSZAWA: „Shylok z Krakowa".

Listy z kraju.

Drohobycz, w lutym.

W ubiegłą sobotę odbyło się zgromadzenie ludowe w sali „Domu żyd." Referował p. Dr. J. Rosenzweig, generalny sekretarz Komitetu Keren Hajessod dla wschodniej Galicyi. P. Dr. J. Rosenzweig po referacie został przez niedzielę i poniedziałek w Drohobyczu i osobiście odwiedził wielu ludzi z nader pomyślnym rezultatem.

Akcya w sprawie zebrania funduszów na odbudowę „Żydowskiego Domu Sierót" i sprawienie bielizny i odzieży sierotom postępuje raźno naprzód. O szczegółach napiszemy innym razem.

Onegdaj odbył się w sali „Domu żyd." wykład p. Dra Izydora Schneidra o podatku majątkowym i rozporządzeniach wykonawczych, na którym nie brakło ani jednego [illegible] kupca.

W niedzielę odbyło się Walne Zgromadzenie Towarzystwa „Dom żydowski". Zagaił prezes Towarzystwa p. Dr. Abraham Backenroth i przedstawił działalność ustępującego zarządu oraz omówił zadania, jakie czekają nowy zarząd. Po przemówieniu p. Dra Backenrotha wybrano prezydyum zgromadzenia, w skład którego weszli pp. Dr. Backenroth, dyr. Ruhrberg i Dr. S. Margulies, poczem złożył p. Löwenthal, za którego inicyatywą i staraniem odrestaurowano zupełnie salę „Domu żyd." sprawozdanie kasowe. P. Löwenthal, którego zebrani witali wśród energetycznych oklasków, oświadczył, że byłoby niesprawiedliwością, gdyby nie podziękował jeszcze pp. Drowi L. Tannenbaumowi, Drowi A. Backenrothowi, H. Wechselbergowi, dyr. Platzkerowi, Izydorowi Zuckerbergowi, I. Seinfeldowi, Drowi I. Rosenblattowi, S. Rothenbergowi, bez których współpracy i pomocy materyalnej nie byłby uskutecznił przebudowy sali. Po sprawozdaniu p. Löwenthala wywiązała się krótka dyskusya, w której wzięli udział pp. Izydor Seinfeld, Eliasz Sack i Chaim Margulies, poczem uchwalono udzielić votum zaufania ustępującemu zarządowi ze szczególnem uznaniem dla p. Natana Löwenthala. Po krótkiej przerwie wybrano następujący zarząd: pp. Dr. Backenroth, Herman Bern, Maks Bergwerk, Abraham Barak, Dawidman Izrael, Frankel Abraham, Friedländer Bernard i Abraham, Dr. A. Fichman, Inż. Ewig, dyr. Horszowski Jakób, Dr. Himmel, Kriegel Maurycy, Dr. Wiktor Kreisberg, Dr. Leopold Lieberman, Natan Löwenthal, Dr. S. Margulies, Oberländer Aron, dyr. Platzker, Dr. I. Rosenblatt, Reifler Joel, dyr. Ruhrberg, Rothenberg Samuel, Sack Eliasz, Aptekarz Safrin, Dr. Seiler, Seinfeld, Dr. Schneider, Selinger Izydor, Dr. Spindel Izrael, Süsswein Izak, Steinbock Mordechaj, Dr. L. Tannenbaum, Mojżesz Tannenbaum, Ch. H. Wechselberg, Izydor Zuckerberg. W skład komisyi rewizyjnej wybrano pp. Kluglera, Ch. Marguliesa, mag. farm. J. Salitry i Sala Tauchnera. Po dokonaniu wyboru p. Dr. S. Margulies zamknął zgromadzenie.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Z okazyi zaręczyn naszego wiernego tow. Nüsena Zuckerbroda z Tarnobrzega z p. Anną Hallerówną z Mielca gratuluje serdecznie
209 Komitet Ż. F. N., Tarnobrzeg.

Naszej koch. kuzynce Neci Englardówny ze Sanoka z okazyi jej zaręczyn z p. Mojżeszem Kammelharem z Rzeszowa serdecznie gratulują S. Zimmetowie, Kraków.

Z kraju.

POŻAR W SKŁADACH DRZEWNYCH. W składach pomorsko-gdańskiego syndykatu drzewnego w Gdańsku wybuchł pożar, który zniszczył barak, mieszczący biura, mieszkanie jednego z pracowników syndykatu oraz salę jadalną robotników.

W PORCIE GDAŃSKIM. Z powodu zamarznięcia morza Bałtyckiego 20 parowców nie może opuścić portu gdańskiego.

ILE KOSZTUJE UTRZYMANIE WIĘŹNIA? Wysokość opłat za utrzymanie więźniów administracyjnych, osadzonych w więzieniach, podległych ministerstwu sprawiedliwości, wynosi dziennie 100 tys. mk., a za więźniów sądowych i administracyjnych, osadzonych w aresztach komunalnych 50 tys. mk.

POLSKA NA OSTATNIEM MIEJSCU W STATYSTYCE FLOTY POWIETRZNEJ ŚWIATA. Włoski wojskowy pisarz, pułk. Zugaro ogłasza w prasie włoskiej ciekawą statystykę floty powietrznej różnych państw na świecie. Według tej statystyki na czele światowych sił powietrznych kroczy Francya, która posiada 1,542 aparaty i 38.603 personelu lotniczego. Po Francyi idą Włochy z 720 aparatami i 11,000 personelu, na trzeciem miejscu Anglia, posiadająca 599 aparatów, 30,213 personelu lotniczego, Japonia liczy 348 aparatów, 5,700 personelu. Stany Zjednoczone 420 aparatów i 8,500 personelu, na szóstem miejscu Czechy, liczące 228 aparatów i 3,426 personelu. Następnie siódme miejsce zajmuje Szwajcarya z 210 aparatami i 1,200 ludźmi, Belgia liczy 189 aparatów i 1,900 ludzi, wreszcie Polska, która liczy 126 aparatów i 1.700 personelu technicznego.

Najwięcej wydaje na utrzymanie floty powietrznej Anglia, a najmniej Szwajcarya. Ta statystyka wykazuje, że flota powietrzna w Polsce jest bardzo skromna.

RZECZY CIEKAWE.

Willa pani Schratt, przyjaciółki cesarza Franciszka Józefa.

Głośna swego czasu przyjaciółka sędziwego cesarza Franciszka Józefa, dziś licząca osiemdziesiąt lat, pani Katarzyna Schratt, sprzedała, jak donoszą z Wiednia, znajdując się w opłakanych stosunkach finansowych, willę swą „Felicitas“ w Ischlu, podarowaną jej przez Franciszka Józefa. Nabywczynią willi jest Mimi Koett, popularna wiedeńska śpiewaczka operetkowa.

Willa „Felicitas“ pamiętna jest z tego; że spędzając letnie miesiące w Ischlu, Franciszek Józef zwykł był codziennie o godzinie 5 zrana spożywać w niej śniadanie przy boku swej przyjaciółki. Przed sprzedażą willi, pani Schratt usunęła całe jej umeblowanie, a z niem także pamiętnego dla siebie pokoju jadalnego, do Wiednia.

Jednocześnie donoszą; że nareszcie sędziwa przyjaciółka monarchy Austro-Węgier zgodziła się przygotować do druku wspomnienia swe z długoletnich stosunków, łączących ją z cesarzem. Pomaga jej w tem literat wiedeński, Feliks Doermann, segregując blisko tysiąc, posiadanych przez nią dokumentów, wśród których znajduje się dwieście listów Franciszka Józefa.

Jednym z najciekawszych może rozdziałów tych wspomnień będzie sprawa arcyksięcia Rudolfa, pani Schratt bowiem jest jedną z bardzo nielicznych osób, posiadających dane autentyczne tyczące się życia i tragicznej śmierci arcyksięcia.

W młodości swej pani Schratt była artystką dramatyczną. Franciszek Józef, ujrzawszy ją na scenie, tak sobie upodobał jej wdzięk i humor prawdziwie wiedeński, że zawarł z nią znajomość. Od tego czasu artystka stała się jego nieodstępną prawie powiernicą i przyjaciółką. Przyjaźń ta ciągnęła się przez kilka dziesiątków lat, do zgonu cesarza. Cesarzowa Elżbieta wiedziała o tej przyjaźni, łączącej małżonka jej z uroczą aktorką, ale nie miała jej za złe. Przeciwnie, uważała panią Schratt raczej za przyjaciółkę, niż rywalkę i stykała się z nią chętnie.

Przegląd gospodarczy.

HANDEL

TANIA WIZA DO LIPSKA. Dnia 2 marca br. rozpoczyna się w Lipsku jarmark wiosenny, mający trwać do 8 marca.

W związku z tem, przedstawicielstwa niemieckie w Polsce obniżyły dla przemysłowców i fabrykantów, chcących wyjechać na jarmark koszta wizy z 24 dolarów na 12 dolarów.

OGRANICZENIE WYWOZU WĘGLA Z POLSKI. Ostatniemi czasy dało się zauważyć ograniczenie wywozu węgla z Polski. Tłumaczy się to sytuacyą finansową na rynku niemieckim oraz specyalną polityką gospodarczą Czechosłowacyi. Niemcy, które konsumowały około 40% węgla górnośląskiego nie nabywają obecnie węgla w tych ilościach co poprzednio, natomiast zakupują węgiel angielski.

ROZPORZĄDZENIE WALORYZACYJNE Z ZAKRESU CELNICTWA. Minist. Skarbu wydało broszurę „Rozporządzenia waloryzacyjne z zakresu celnictwa“. Stawki celne podane w taryfie celnej z dn. 4 listopada 1919 r. określone w markach złotych ulegają przerachowaniu na franki złote według tabeli załączonej do broszury.

KOMUNIKACYA

ZMIANY KOLEJOWEJ TARYFY TOWAROWEJ. Dowiadujemy się, że w dniach najbliższych ma się ukazać rozporządzenie p. ministra kolei żelaznych o zmianach i uzupełnieniach taryfy towarowej pol. kol. żel. Rozporządzenie to wydane będzie w porozumieniu z pp. ministrami skarbu oraz przemysłu i handlu. Na mocy tego rozporządzenia przewoźne za przesyłki całowagonowe oblicza się za wagę rzeczywistą przesyłki. W tych wypadkach, kiedy nadawca żąda na piśmie podstawienia wagonu określonej ładowności, przewoźne oblicza się za wagę rzeczywistą najmniej za ładowność podstawionego stosownie do żądania wagonu.

NOWY PRZYSTANEK KOLEJOWY. W ostatnich czasach otwarty został nowy przystanek kolejowy Tarnawa—Dolna, położony między stacyą Zagórz a przystankiem Czaszyn na szlaku kolejowym Przemyśl—Łupków. Przystanek ten czynny jest dla ruchu kolejowego (osobowego) z pewnem ograniczeniem ruchu bagażowego.

DOCHODY I WYDATKI KOLEJOWE. Ministeryum kolei zgodnie z okólnikiem układa preliminarz budżetowy na każdy miesiąc. Na marzec w preliminarzu tym deficyt kolejowy, który w roku zeszłym tak bardzo obciążał nasz budżet państwowy, spada do kilku milionów franków złotych, które zapewne będą pokryte przez dochody, uzyskane z obligacyi kolejowych. Ogół dochodów na marzec przewiduje kolej na około 50 milionów franków złotych, zaś rozchodów na około 57 milionów franków złotych. W pozycyach rozchodowych znajduje się preliminowane około 6 milionów franków złotych na inwestycye które nie będą pokryte, o ile wykonanie ich miałoby pociągnąć za sobą jakąkolwiek dotacyę ze skarbu państwa.

FINANSE

TERMIN ZAPŁATY PODATKU DOCHODOWEGO OD UPOSAŻEŃ. Potrącone kwoty podatku dochodowego od uposażeń należy w myśl postanowienia art. 13 ustawy z dnia 10 stycznia 1924 w terminie dni 7 po dokonaniu potrącenia wpłacić do Kasy skarbowej a to pod rygorem 5 procent kar za każdy dzień zwłoki.

REWIZYA W POLSKIM BANKU KRAJOWYM W KATOWICACH. Nasz katowicki korespondent komunikuje nam: W Oddziale katowickim Polskiego Banku Krajowego od kilku dni już prowadzona jest intenzywna rewizya przez urzędników Ministerstwa Skarbu. Jak przypuszczają rewizya ta stoi w związku, z obiegającemi w Katowicach już od dłuższego czasu uporczywemi wersyami, że wspomniany Oddział Polskiego Banku Krajowego prowadził bardzo ożywione obroty z bankami niemieckimi po kursie znacznie odbiegającym od rzeczywistości, szczególnie w krytycznym okresie dla marki polskiej. Szczegółów rewizyi uzyskać się nam nie udało.

Z giełdy.

Kraków, 26 lutego.

Stosunkowo niezbyt silna zwyżka kursów efektów w poprzednich dniach wystarczyła by wywołać silniejszą podaż. Następstwem tego było ogół ne obniżenie się kursów na dzisiejszej giełdzie.

Po giełdzie robiono: Jaworzno drobne 122— 123.000, po 25 sztuk 119.000, Gazy wschodnie 100.000, Nitrat 1.100. Len 5.200—5.3000, Węglówki 150—142, Lokomotywy 3.750—3.650, Nafta Krosno 3.700, Szkło Krosno 7.000 towar wpisany, Gloria 1.100, Elektrownia na Sanie 800—900, Nobel 5.800.

Waluty i dewizy w obrotach bankowych. Waluty: Dolary 9.330—9.325—9.335—9.330, Korony czeskie 270.

Czeki: Nowy Jork 9.320—9.325, Praga 270 i pół do 271. Wiedeń 132. Paryż 405, Zurych 1.620.

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Tranzakcye	
	26 II.	25 II.
Polski Bank Przem. I-VIII	2175—2050	2275—2300
Bank Hipoteczny	—	2900
Bank Małopolski	2700	—
Ziemiański Bank Kredyt.	1000 „ex“	1100
Powszechny Bank Kred.	400	400
Bank Komercyalny I—IV	—	675
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	—	24500-25000
Polskie Tow. handl.	1800—1700	1800—1900
Handl. Sp. akc. „Impex“	105—107.5	105—120
„Pharma“ Mag. Jawornicki	2475—2375	2400—2500
Tow. han. Bracia Rolniccy	550—500	600
„Polski Glob“	400	—
C. Hartwig, Poznań	—	—
Żegluga Polska	500—475	500—550
Warsz. Tow. Trans. i Żeglugi	—	—
Zieleniewski I—IV	47500	47500-48500
H. Cegielski, Poznań	2900—2750	2750—2950
Parowozy I-III.	1950—1850	1975—2100
„Automotor“ fabr. samoch.	—	—
„Lemiesz“ fabr. masz. roln.	—	—
Modrzejewskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia“ żel.	3400—3200	3150—3600
Zakłady amunic. „Pocisk“	5100—5050	5200
Huta żelazna, Kraków	—	—
„Górka“ fabryka cementu	73500-72500	75000-78000
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	25000-24700	25500 26000
„Tepege“ Tow. dla prz. gór.	11800-11600	12400-12600
Akc. Tow. naft. „Galicya“	—	—
A. T. dla przem. oleju skal.	—	—
Polska Nafta	2150—2025	2075—2200
„Pokucie“ Naft. Sp. akc.	1825—1750	1850—1950
„Gikos“ T. A.	21000	21000
„Strug“ Przem. drzewny I.	6800—6600	7000—7200
„Pezet“ Powsz. zakł. bud.	—	800
Syndykat koszyk. kraków.	1100	1000—1050
Fabr. przet. d. w Trzebini	15000	152[illegible]0
„Azot“ I—IV.	2350—2200	2150—2[illegible]00
„Agrochemia“	—	2800—290[illegible]
„Klarus“ Z. fab. prz. wysk.	6525—6400	650[illegible]
Fabr. cukru w Chodorowie	23250-23000	[illegible]00-24250
Cukrownia Chybie I.	53500-49000	[illegible]00-53000
A. Piasecki	4800	4900—5000
Fabr. porcel. w Ćmielowie	7850—7850	[illegible]000—[illegible]900
Elektr. w Sierszy I-IV	1675—1625	1600—1625
S. W. Niemojowski	2800—2350	2450—2500
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	—

Giełda warszawska

Giełda warszawska z dnia 26 b. m. (PAT) Dolary Stanów Zjedn. tranz. 9,3[illegible].000—9,300.000, frank złoty w kupnie 1,798.000, bony złote 1,350.000—1,100.000, pożyczka złota 13600—14000—14100, milionówka 700—650—700. pożyczka dolarowa 5650—5700.

Czeki Belgia tranz. 34.000—348000 Berlin tranz. ——, Gdańsk tranz. ————————, Holandya tranz. 3490, Londyn tranz. 40,460.000—40,425.000, Nowy Jork tranz. [illegible]0.000, Paryż tranz. 401000—399000, Praga tranz. [illegible]000—264[illegible]00, Szwajcarya tranzakcja 1620000—[illegible]1000, Wiedeń tranz. 132, Włochy tranz. 405½—405¼.

Warszawa 26 b. m. (PAT.) Giełda. Akcye Podane cyfry rozumieją się w tysiącach Mp. Bank Małopolski, Kraków — —, Bank Przemysłowy Lwów 2300—2250—2275, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 25000—[illegible]1000, Fas 1600—1650—1625, Wildt 715—725—715, Cukier Warszawa 17000—18000—17700, Cegielski 2400—2450—2425, Ursus 6250—6150—6200, Parowozy 1950—2000—2000, Zawiercie 250000—225000, Żegluga ————, Polska Nafta 2000—2100—2000, Siła i Światło 2700—2750, Ćmielów 7500—7700—7650, T. P. G. ——, Starachowice 13800—16400, Pocisk [illegible]0—6500—6400, Zieleniewski 48000, Żyrardów 150000—160000—157000. Chodorów 21000—22500—22500, Trzebinia 3070—3100.

GIEŁDA CURYCHSKA.

Zurych, 26. 2 PAT. Zamknięcie giełdy. Holandya 215.60, Nowy Jork 577¾, Londyn 24.81, Paryż 24.80, Medyolan 24.97, Praga 16.77, Bukareszt 305, Belgrad 7.20, Sofia 4.37, Wiedeń 00081 i jedna ósma.

Rakowski o aktualnych problemach polityki zagranicznej SSSR.

Sowiety nie ograniczą zbrojeń. — Sprawa Besarabii zawsze aktualną dla Rosyi!

Berlin, 26. 2 PAT. Delegat rządu sowieckiego w Londynie Rakowski w przejeździe do Moskwy zatrzymał się w Berlinie gdzie oświadczył, iż według jego informacyi konferencya rosyjsko angielska będzie się odbywać pod osobistem kierownictwem Mac Donalda. Oświadczył on także, że mianowanie ambasadorów w Londynie i w Moskwie nastąpi zapewne przed otwarciem konferencyi, jednakże na stanowiska te nie są dotychczas upatrzone żadne osobistości. Na pytanie, czy prawdą jest, że rząd sowiecki oświadczył się przeciwko ograniczeniu zbrojeń na morzu, Rakowski odpowiedział, że wiadomości te są nieprawdziwe. Rząd sowiecki stoi bowiem na stanowisku ograniczenia zbrojeń, jednakże pod warunkiem, iż przeprowadzone ono zostanie we wszystkich krajach proporcyonalnie do wielkości terytoryum poszczególnych krajów. Rząd sowiecki gotów jest zredukować zbrojenia do ostatecznych granic, ale tylko wtedy, jeżeli zasada rozbrojenia będzie obowiązywała wszystkie państwa. Co do stanowiska związku republik sowieckich wobec Francyi, a także co do sprawy przeniesienia misyi sowieckiej z Paryża do Londynu Rakowsky odpowiedział, że sprawa ta nie może mieć wpływu na wytworzenie się przyjaznych stosunków między Rosyą a Francyą. Rosya dąży do nawiązania przyjaznych stosunków z wszystkimi narodami a zatem i z Francyą. Wreszcie Rakowsky poruszył kwestyę odbyć się mającej konferencyi rosyjsko rumuńskiej przyczem oświadczył niedwuznacznie, iż Rosya bynajmniej nie zaprzestała uważać Besarabii jako terytoryum należącego do Związku Republik sowieckich i że prawo rozporządzania tem terytoryum przysługuje wyłącznie ludności Besarabii. Na konferencyi rosyjsko-rumuńskiej, zakończył Rakowsky — Rumunia będzie musiała wspólnie ze Związkiem Republik sowieckich znaleść taką formę rozwiązania kwestyi Besarabii, która będzie odpowiadała interesom samej ludności Besarabii.

Rząd sowietów zgodził się na uznanie długów przedwojennych?

Londyn, 26. 2 PAT. Wolff. Dyplomatyczny sprawozdawca Daily Telegraph donosi, że w czasie wysyłki noty angielskiej w sprawie uznania rządu sowieckiego miał Rakowski poufną naradę z bankierami angielskimi i zapytał ich, jakie byłyby widoki pożyczki rosyjskiej w wysokości 30 do 40 milionów funtów. Odpowiedziano mu, że pożyczka taka nie będzie miała widoków jak długo rząd sowiecki nie oświadczy gotowości uznania wszystkich długów państwowych i prywatnych zaciągniętych w Anglii przed wojną i w czasie wojny, a nadto jeżeli angielscy obywatele w Rosyi nie otrzymają odszkodowania za skonfiskowaną własność. Kilka dni później okazał Rakowski bankierom, z którymi pertraktował depeszę z Moskwy, według której rząd sowiecki gotów jest uznać te warunki.

Minister Thomas o ośmiogodzinnym dniu pracy w Niemczech.

Berlin, 26. 2 PAT. Pan Albert Thomas w drodze powrotnej z Polski zatrzymał się w Berlinie gdzie udzielił wywiadu, przyczem oświadczył między innymi, eż Polska ratyfikowała 13 międzynarodowych umów. Spodziewać się należy że inne kraje pójdą za jej przykładem. Z powodu stanowiska Niemiec w sprawie ośmiogodzinnego dnia pracy panuje zaniepokojenie we wszystkich krajach sąsiadujących z Niemcami. Thomas rozumie doskonale powody konieczności przedłużenia godzin pracy w Niemczech, a mianowicie dzięki owemu przedłużeniu Niemcy będą mogły wypełnić zobowiązania reparacyjne. Jednakże zdaniem Thomasa — jest rzeczą wątpliwą, czy przedłużenie godzin pracy jest skutecznym środkiem podniesienia produkcyi. W różnych kołach niemieckich twierdzą wręcz przeciwnie.

Kronika telegraficzna.

— Królowa rumuńska przybyła do Messyny.

— Komisya dla ustalenia kursu węgierskiej korony oszczędnościowej przyjęła za kurs obowiązujący kurs 100 koron oszczędnościowych z okresu między 20 a 25 lutego, który to kurs równa się wartości 200 koron papierowych.

— Rząd egipski powierzył archeologowi francuskiemu, Lacan, prowadzenie dalszych badań w grobowcu Tutanghamena.

— Według dzienników londyńskich miał podsekretarz stanu dla spraw lotnictwa Leach oświadczyć, że pożądanem jest upaństwowienie banków. Banki muszą być kontrolowane przez państwo a przedsiębiorstwa bankowe oddane gminom.

Giełda wiedeńska.

Papiery lokacyjne. Renta majowa ——, austr. renta koronowa 990, renta lutowa 2010, węg. renta koronowa ——, losy tureckie ———, priorytety kolei południowej 549500, Kolej południowa 127500.

AKCYE POLSKIE

Lwów-Czerniowce 320.000, Silesia 65.000, Zieleniewski 361.000, gal. Karpaty 465.000, Galicya 3,690.000, Schodnica 1,165.000, Siersza 185.000, Friag 300.000—305.000, bank małopol. 20.300, bank dysk. 160.000, bank hipot. 21.700, Kompas 28.700, Goleszów 2,280.000, Browary 241.000, Lumen 59.000, nafta ska akc. 540.000, Rakszawa 105,000, Mraznica 178.000—183.000, TPG 92.000.

Giełda berlinska.

Końcowe kursa dewiz w Berlinie z 26 bm. (PAT) cyfry w milionach Amsterdam 1571063 Buenos Aires 1441388, Bruksela 159600, Chrystiania 552615, Kopenhaga 666330, Sztokholm 1097250, Helsingfors 105785 Włochy 183540 Londyn 18,104.625, Nowy York 4,189.500, Paryż 183540, Szwajcarya 728175, Hiszpania 552645, Japonia 1895250, Belgrad 56877, Rio de Janeiro 498750, Wiedeń 62842, Praga 122193, Budapeszt 99750, Sofia 82917.

PISMO MAC DONALDA DO STRESEMANNA

Paryż, 26. 2 PAT. Chicago Tribune donosi z Londynu, że Mac Donald wystosował do Stresemanna pismo, w którem w formie uprzejmej lecz stanowczej odmawia przyjęcia propozycyi ministra spraw zagranicznych Rzeszy w sprawie przyjazdu jego do Londynu dla omówienia kwestyi przystąpienia Niemiec do Ligi narodów oraz sprawy banku emisyjnego.

Ze świata.

PRODUKCYA RADU NA ŚWIECIE. Obecnie ukazało się nowe sprawozdanie o produkcyi radium na świecie. Przed laty 20 złoża radu w Colorado pokrywały w znacznej części zapotrzebowania świata. Z jednej tonny tamtejszych kruszców wydobywano 5 miligramów radium. W roku 1913 odkryto złoża radu w belgijskim Kongo, a w dwa lata później odkrył Anglik Sharp dalsze złoża w Kasole. Wojna światowa przeszkodziła wydobywaniu tych złoży, dopiero po zawarciu pokoju przystąpiono do eksploatacyi. Z jednej tonny kruszców wydobywa się obecnie w Kongo 150 miligramów radium. Ponieważ wydobywanie jest łatwe, amerykańskie złoża nie rentują się więcej. Fabryka belgijska w Olem koło Amsterdamu jest dla przerabiania kruszców największą tego rodzaju na świecie. Produkuje ona miesięcznie 3 gramy radium i może zwiększyć produkcyę do 6 gramów. Ogólna produkcya roczna wynosi 36—72 gr. Jeszcze przed sześcioma miesiącami kosztował jeden miligram radu 20—25 funtów szterlingów. Towarzystwo belgijskie sprzedaje 1 miligram za 14 funtów. W towarzystwie tem jest zaangażowany rząd tak, że wystarczająca ilość radu może być dostarczona instytucyom naukowym i sanitarnym.

Poseł austryacki w Moskwie.

Moskwa. PAT. Austryackie pełnomocnik w Moskwie Pohl, zjawił się w dniu 26 bm. u Litwinowa i wręczył mu notę rządu austryackiego, w której tenże rząd proponuje podjęcie stosunków dyplomatycznych i konsularnych pomiędzy Austryą a rządem sowieckim. Posłem i austryackim w Moskwie ma zostać dotychczasowy charge d'affaires Pohl.

Notowania dewiz na giełdzie wiedeńskiej.

Wiedeń. PAT. Austryacki bank narodowy w porozumieniu z ministerstwem skarbu udzielił handlarzom i kupcom dewiz zezwolenia na prowadzenie handlu walutami i dewizami. Wobec tego, że clearing dewizowy jest z powodu przedłużania się strejku urzędników bankowych niemożliwy, bank narodowy będzie codziennie ogłaszał przeciętne kursa, które będą podawane do wiadomości w dziennikach i będą służyły za podstawę do przeprowadzenia rachunków z klientami.

Dalsze szczegóły afery naftowej w Ameryce

Wiedeń, 26. 2 PAT. Neue Fr. Presse donosi z Nowego Jorku: W aferę naftową jak się okazało wmieszany jest także generał Dawes, przewodniczący pierwszego komitetu rzeczoznawców. Senator Wheeler wystąpił przeciw niemu z oskarżeniem, że dawał urzędnikom administracyi państwowej wskazówki, które z akcyi naftowych i stalowych mają nabywać.

Testament prezydenta Wilsona.

Berlin. PAT. „Berliner Tgblatt" donosi z Nowego Jorku: Testament zmarłego prezydenta Wilsona został wczoraj otwarty. Majątek zmarłego prezydenta Wilsona przypadł na mocy testamentu prawie w całości wdowie po prezydencie z wyjątkiem skromnego legatu, zapisanego na rzecz niezamężnej córki prezydenta Wilsona, który ma być jej wypłacony po wyjściu za mąż.

Przed uznaniem rządu sowietów przez Jugosławię

Wiedeń, 26, 2 PAT. Neue Fr. Presse donosi z Belgradu. W kołach dyplomaytcznych słychać, że obecnie toczą się ożywione rokowania między Francyą a Jugosławią w sprawie uznania Rosyi sowieckiej. Rokowania datują się jeszcze z czasu przed konferencyą małej ententy w Belgradzie.

RESZTKI BUDOWY GOTYCKIEJ W ŻYDOWSKIM RATUSZU W PRADZE. Praski urząd dla zabytków zakazał w związku z restauracyą starodawnej synagogi ogrzewania jej węglem lub koksem. Natomiast miano wprowadzić ogrzewanie parą. Kiedy jednak montowano kocioł odkryto w piwnicy żydowskiego ratusza resztki budowy w stylu gotyckim. Natychmiast przerwano pracy i zawiadomiono urząd dla zabytków.

PIERWSZE SPOTKANIE MACDONALDA Z KRÓLEM W KOŁACH TOWARZYSKICH. Z Londynu donoszą, że Ramsay Macdonald spotkał się po raz pierwszy od zamianowania go premierem z angielską parą królewską, podczas uczty wydanej w zamku hrabiego Granarda. Także i minister spraw wewnętrznych Clynes wziął w uczcie tej udział.

TABLICA PAMIĄTKOWA DLA HEINEGO W PARYŻU. „Republique francaise" donosi, że na domie, w którym Henryk Heine zmarł 17 lutego 1856 r. zostanie umieszczona tablica pamiątkowa. Pismo to dodaje. „Wszyscy Paryżanie powitają ten hołd dla Heinego radośnie".

Pamiętajcie o „Keren-Hajessod".

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart. Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.